

tek Msza Święta rano o godzinie 9.30, po południu o godzinie 17.30. Ze względu na spowiedzi adwentowe Msza św. popołudniowa będzie o godz. 17.30. Od 20 listopada rozpoczęło się grzanie kościoła w systemie podłogowym zasilanym piecem na biomasę. Na kościele odczuwamy realne ciepło. W tej chwili palimy tzw. zrębkiem, który został zakupiony na cały sezon tj. ok. 20 ton za 8000 zł. Powinno to wystarczyć. W związku z tym zwracam się z prośbą, aby w miarę możliwości pokryć koszty materiału grzewczego. Proponujemy pozostać przy rozwiązaniu z ubiegłych lat, w którym koszty takiego rachunku rozkładają się na każdą rodzinę Jasłisk, Posady i Daliowej po 10 zł miesięcznie. Wpłać będzie można dokonując tak jak poprzednio u następujących przedstawicieli Rady w danej miejscowości: Jasłiska: Edward Kondziółka i Leszek Gęborys, w Daliowej: Jan Szymczakowski i Jerzy Marczak, na Posadzie: Bogdan Kuchta,

Krzysztof Kostycz, Bogusław Gwiżdż. Na Woli będzie nieco inny system grzania i będą rozliczać Jan Magierowski i Joanna Zawada. Młodzież KSM-u przygotowała specjalne gipsowe figurki świąteczne, które można sobie zakupić po Mszy św. przed kościołem. Pieniądze ze sprzedaży tych figurek będą przeznaczone na działalność naszego parafialnego KSM-u. W zakrytciu są do nabycia świece wigilijne. Minimalna cena to 5 zł. Ofiary będą przeznaczone na Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Maria Słabczyńska, Władysława Koperstyńska, Bogdan Filiks, Zofia Kondziółka, Renata Niziołek, Teresa Niziołek, Władysław Mezglewski, Ewa Błaszcz. Na Woli: Eugenia Kijowska i Wioletta Kijowska.



SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI

SYGNATURKA JAŚLISKA

www.jasliskaparafia.pl

Rok VII nr 50 14. 12. 2014 r.



OTO SERCE... św. Małgorzata Maria Alacone - apostołka Najświętszego Serca Pana Jezusa c.d.

S. Małgorzata Maria przeżywała udrękę. Jej sytuację pogarszał fakt, że dotychczas nie miała w klasztorze kierownika duchowego. W swoich wewnętrznych udrękach modliła się o kapłana, który by rozwiązał jej wątpliwości i poprowadził ją drogą pewną. Pan Jezus obiecał jej tę łaskę. A że Jezus nigdy nie zawodzi, to i tę obietnicę wypełnił. Do Paray le Monial przybył jezuita ojciec Klaudivsz de la Colombier i został mianowany spowiednikiem sióstr Wizytek. Właśnie w nim Małgorzata znalazła oparcie. Gdy ojciec Klaudivsz zjawił się w rozmównicy klasztornej, przełożona nakazała siostrze Małgorzacie udać się do niego i powiedzieć o sobie wszystko, niczego nie ukrywać. Małgorzata posłusznie wypełniła polecenie przełożonej:

– Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus
– Na wieki wieków, amen. Witaj siostrze Małgorzato.
– Ojczy, przychodzę, na polecenie matki przełożonej jednak czynię to z wielką wewnętrzną niechęcią.
– Nie jestem siostrze zaskoczony tym wyznaniem. Już dość siostrze wycierpiała powodu odsłaniania swego wnętrza.
– Ach, ojczy, trudno o tym mówić.
– W takim razie jestem zadowolony, że moge dać siostrze okazję do ofiarowania czegoś Bogu. Proszę, niech mi siostrze wszystko dokładnie opowie.

Te słowa podziały na siostrę tak, że zniknęły wszelkie trudności. Szczerze i długo otwierała przed nim swoją duszę. Ukazała Ojcu Colombier wszystko, co było w niej dobre i złe. Opowiedziała z prostotą o łaskach, jakie Bóg w niej dokonywał. W końcu zwierzyła się z niepokoju, jaki przeżywała:

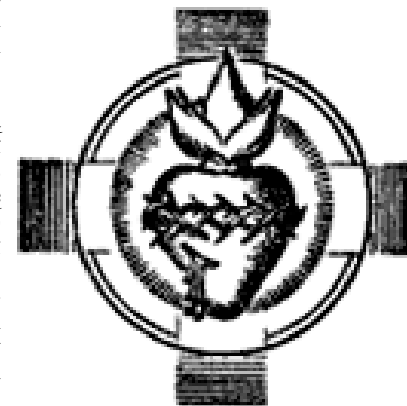
– Ojczy, przeżywam duży niepokój gdyż zaczęto mi mówić, że sprawcą tego wszystkiego, co we mnie się dzieje jest zły duch. Zgubi mnie, jeśli nie będę się strzegła przed jego zasadzkami i złudzeniami.

– zapewniłam siostrę, że nie ma powodu lękać się i trzeba ufnie powierzyć się temu Duchowi, gdyż jestem przekonany, że wszystko o czym siostrze mówiła pochodzi od Ducha

Świętego. Otrzymuje siostrze wielkie dary Boże. Jednak nie są to dary tylko dla siostry, ale dla całego Kościoła.

– czyli charyzmaty.
– tak siostrze, charyzmaty. Pan Jezus powierza siostrze wielkie rzeczy, dla całego Kościoła. Dlatego polecam siostrze zapisywać wszystko, co dzieje się w jej duszy.
– Bóg zapłać Ojcu za rozmowę. Proszę się za mnie modlić, bym nie zmarnowała łask, którymi Pan Jezus chce obdarować cały Kościół. Z Bogiem Ojczy.

Ostatnie objawienie Serca Jezusa zaliczane do „Wielkich” miało miejsce w niedzielę, w oktawie Bożego Ciała, 16 czerwca 1675 r. Gdy tego dnia klęczała przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, wzbudziło się w niej wielkie pragnienie od-



Data	Godz.	3 Niedziela Adwentu
Poniedziałek 15. 12	7:00	Zm. Genowefa Marczak /greg./
	8:00	Zm. Paweł Skubiński
	17:30	Zm. Genowefa Marczak
Wtorek 16. 12	7:00	Zm. Genowefa Marczak /greg./
	8:00	Zm. Andrzej i Franciszka Mezglewscy
	17:30	Zm. Łukasz Rygiel
Środa 17. 12	7:00	Zm. Franciszek, Antonina i Zdzisław Madej
	8:00	Zm. Józef, Maria i Jan Winnicy
	17:30	Zm. Genowefa Marczak /greg./
Czwartek 18. 12	7:00	Zm. Genowefa Marczak /greg./
	8:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla rodziny
	17:30	Zm. Andrzej i Leonarda Krakowieccy
Piątek 19. 12	7:00	Zm. Genowefa Marczak /greg./
	9:30	Zm. Stefania Majdosz
	17:30	Dziękczynna za szczęśliwie ukończone studia z prośbą o zdrowie Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla dzieci
Sobota 20. 12	7:00	Zm. Genowefa Marczak /greg./
	8:00	Zm. Walerian Krok w 2 rocznicę śmierci
	17:30	Zm. Mieczysław Farbaniec /intencja wnuków/
Niedziela 21. 12	7:00	Zm. Genowefa Marczak /greg./
	8:00	Zm. Eugeniusz Warchałowski w 2 rocznicę śmierci Za parafian
	9:30	Zm. Anna, Teofila, Feliks i Michał Farbaniec
/Wola/	11:00	Zm. Marian Mezglewski
	16:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Marii z rodziną

wdzięczania się Panu Jezusowi miłością za miłość. Wtedy On odsłonił swoje Boskie Serce i przemówił z żalną skargą; powiedział jej: -Nie możesz okazać mi większej miłości, jak przez wypełnienie tego, o co cię tyle razy prosiłem: **Oto Serce, które tak bardzo umiłowalo ludzi i nie cofnęło się przed niczym aż do wyczerpania i wyniszczenia się, aby udowodnić im swoją miłość. Jako odpłatę za to od większości ludzi odbieram niewdzięczność objawianą przez nieuszanowanie, świętokradztwa, oziębłość i pogardę, jaką mi okazują w Najświętszym Sakramencie Miłości. Dlatego proszę cię, aby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała był uznany jako szczególnie święto ku czci mojego Serca.** W tym dniu wierni będą przystępować do Komunii Świętej; będą odmawiali akt przebłagania jako wynagrodzenie za zniewagi, jakich to Serce doznało podczas wystawienia na ołtarzach. Obiecuję ci również, że moje Serce rozszerzy się, by wylać obfite łaski swej Boskiej miłości na tych, którzy będą mu oddawali cześć i będą się starać szerzyć tę cześć wśród innych ludzi.

S. Małgorzata Maria pragnęła wypełnić żądanie Boskiego Serca. Czuli się jednak bezradna wobec tego zadania. Dlatego skarżyła się Panu Jezusowi:

- Panie mój, do kogo się zwracasz? Do słabego stworzenia i biednej grzesznicy, której niegodność wystarczyłaby do przekreślenia Twojego planu. Masz tyle wspaniałych dusz do wykonania Twych zamiarów!

- Czy nie wiesz - że posługuję się najslabszymi, aby zawstydzić mocnych? Że wybieram zazwyczaj to, co najmniejsze i ubogie duchem i wzgardzone by przez nich ukazać tym wyraźniej moją moc?

- Podaj mi więc sposób wykonania tego, co mi nakazujesz...

- Zwróć się do mojego sługi, Ojca la Colombiere. Powiedź mu ode mnie, aby uczynił wszystko według swych możliwości dla wprowadzenia tego nabożeństwa dla pociechy mojego Boskiego Serca. Niech nie zniechęca się przeszkodami, jakie napotka, bowiem nie zabraknie ich. Ojciec Klaudiviusz la Colombiere przemyślał tę sprawę w żarliwej modlitwie i w światłach Ducha Świętego. Stał się bardzo gorliwym krzewicielem kultu Serca Jezusa i Jego Orędzia. Na prośbę polskich biskupów papież Klemens XIII odpowiadał pozytywnie, pozwalając na ustanowienie tego święta.

Boski Zbawiciel wybrał świętą Małgorzatę Marię Alacoque na apostołkę nabożeństwa ku czci Swego Boskiego Serca. Dzięki skromnej i pobożnej zakonnicy z Paray-le-Monial, nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa

rozpowszechniło się na cały świat, a ludzkość dowiedziała się o wielkim skarbcu miłości, jakim jest Serce Jezusa. - **Sw. Małgorzata Maria wzywa nas: „Odpowiadajcie Mu zatem miłością na miłość i nigdy nie zapominajcie o Tym, którego miłość do was pchnęła aż do śmierci”**

/s. Helena Łukasik/

Jego największym skarbem były czyny miłości i dobra świadczane wobec drugiego człowieka

Zdanie zawarte w głównym tytule tego artykułu określa również ogólnie życiową postawę, charakter działań, czyny miłości, dobroci i dobra wyświadczone wobec drugiego człowieka w całym swoim życiu przez świętego Mikołaja, Biskupa Miry, także i głównego Patrona kościoła w Woli Niżnej. W sobotę, 6 grudnia 2014 roku w tym kościele przeżywalimy odpust ku Jego czci. W tym dniu w podobnym brzmieniu zdanie zawarte w głównym tytule artykułu przytoczył również w swojej homilii odpustowej poświęconej św. Mikołajowi, Biskupowi Miry Ks. Wikariusz Tomasz Kubas z Iwonicza Zdroju. Ks. Tomasz był głównym celebrazem odpustowej Mszy świętej (sumy) ku Jego czci sprawowanej w sobotę, 6 grudnia 2014 roku od godziny 15: 00 w kościele filialnym p.w. św. Mikołaja w Woli Niżnej. Wraz z nim odpustową Mszę świętą sprawowali jeszcze: Ks. Proboszcz parafii Jaślińska Grzegorz Polasz i Ks. Wikariusz Marcin Ziobro. Na odpust ku czci św. Mikołaja, Biskupa Miry przybyli wierni z naszej parafii Jaślińska, mieszkańcy Woli Niżnej, małe dzieci raz z rodzicami, młodzież, przełożona Sióstr Sercanek Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jaślińskich Siostra Wojciecha, która już tradycyjnie, co roku przywozi ze sobą św. Mikołaja z prezentami. Nie zabrakło też i samego św. Mikołaja, który po Mszy świętej porozdawał wiele prezentów dzieciom, młodzieży i dorosłym. Odpustową Mszę świętą swoim śpiewem i grą na organach uświetnił również organista Dominik Szlama z Rzepedzi. Na początku odpustowej Mszy świętej Ks. Proboszcz Grzegorz Polasz powitał głównego jej celebransą Ks. Tomasza i wszystkich obecnych, a później rozpoczęła się już właściwa jej liturgia. Okolicznościowe Słowo Boże do zgromadzonych wiernych wygłosił Ks. Tomasz. Na początku swojej homilii wskazał on na to, jakie uczucia i myśli nurtują umysł i serce każdego człowieka, gdy ma on na myśli słowo skarb, kiedy w swoim życiu gromadzi on skarby i robi zakupy. Dla niektórych największym skarbem może być ukochana osoba, dla rodziców dzieci, dla ludzi chorych zdrowie. Wskazał on, że

różne są skarby w życiu konkretnego człowieka i każdy z nas w większym lub w mniejszym stopniu jest przywiązany do dóbr materialnych tego świata. Następnie Ks. Tomasz mówił o tym, że sam jako dziecko lubił otrzymywać od swojej mamy powracającej z pracy drobne podarunki- skarby, które sprawiały mu wielką radość. Wskazał on też na to, że z biegiem lat człowiek potrzebuje także innych skarbów. Mówił on o tym m.in. w ten sposób: *„Zastanówmy się jednak dziś, czy jest coś cenniejszego aniżeli dobra materialne, aniżeli te inne skarby, jak: sława, kariera, pełnienie zaszczytnych urzędów, czy też funkcji. Z odpowiedzią na owe pytanie przychodzi nam dzisiaj Patron, św. Mikołaj, Biskup, dla którego niezwykłym skarbem były czyny miłości i dobra, które wyświadczał wobec drugiego człowieka. Od zawsze grudzień kojarzy się nam z miętą radości – z oczekiwaniem, z przygotowaniami tymi duchowymi, ale i materialnymi na nadchodzące święta, aby jak najlepiej przygotować własne serca na (...) narodzenie Jezusa Chrystusa naszego Zbawiciela. I już w pierwszych dniach tego miesiąca, dokładnie 6 grudnia, przychodzi do nas niezwykła radość (...) święty Mikołaj (...). Przychodzi wieczorną porą z długą, siwą brodą, ubrany w biskupie szaty, z workiem pełnym prezentów (...). Dary, które przynosił były różne: większe i mniejsze, ale pamiętamy wszyscy bardzo dobrze, jak każdy z nich cieszył. Dziś wracamy do tych lat dzieciństwa, do rodzinnego domu, do ciepłej miłości, do spojrzenia matczynych oczu i te marzenia z przeszłości urealniamy, obdarowując nasze dzieci, czy też wnuków. Nie zapominamy o Nim, niech On żyje pośród nas”* – mówił Ks. Tomasz i jednocześnie swoją homilię kontynuował dalej. *„To Jego życie, dobro, które tak ochoczo czynił wobec będących w potrzebie wywarło tak ogromny wpływ na ludzi, że powstało o Nim tak wiele różnego rodzaju tradycji. Oddajmy dziś cześć św. Mikołajowi Biskupowi, bo chyba to najbardziej lubiany święty ze wszystkich świętych Kościoła. I właśnie na pamiątkę tego świętego dnia 6 grudnia wręczamy sobie prezenty i upominki. Przy okazji warto dziś jeszcze powiedzieć, że św. Mikołaj był Biskupem (...), wspierał ubogich, bezdomnych, chorych i opuszczonych. Dzielił się tym, co miał – wszystkimi skarbami z innymi (...). Wypacza się więc coraz bardziej obraz św. Mikołaja (...)”* – mówił Ks. homileta Tomasz, który w dalszej części swojej homilii przedstawił biografię św. Mikołaja. Zbliżając się do końca swojej homilii m.in. powiedział: *„(...) Postawa dzisiejszego Patrona św. Mikołaja, Biskupa jest dla każdego z nas wezwaniem do tego, abyśmy i my*

na Jego wzór- tego świętego Pasterza Mikołaja czynili dobro wobec naszych bliźnich (...). I nieważne, czy mam lat 80,60, 40, czy 10, bo skarbami mogę dzielić się zawsze i wszędzie (...). Jednak to wszelkie dobre, które mamy czynić na wzór dzisiejszego św. Patrona - św. Mikołaja Biskupa ma wypływać z naszego czystego serca. Ono jest źródłem wszelkich łask, z którego rodzi się każde dobro. Niech więc ten dzisiejszy Patron św. Mikołaj, Biskup będzie dla nas wzorem do naśladowania w czynieniu dobra naszym bliźnim i tym, którzy są i znajdują się w potrzebie – mówił na koniec Ks. Tomasz - Niech Jego przykład życia, niech Jego postawa pomoże nam do końca naszego życia zapamiętać, że prawdziwie bogatym nie jest ten, kto posiada, ale ten, kto rozdaje; kto zdolny jest dawać”. Po homilii odbyły się dalsze fragmenty odpustowej Mszy świętej i Eucharystia. Po niej Ks. Proboszcz Grzegorz Polasz podziękował Ks. Tomaszowi, za odprawienie odpustowej Mszy świętej w naszej intencji i za wygłoszoną homilię. Następnie odbyło się wystawienie Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w monstrancji, uroczyste odśpiewanie przez zgromadzonych wiernych pieśni „Te Deum” i modlitwy końcowe. Pieśń eucharystyczna „Przed tak wielkim Sakramentem”, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem w monstrancji wszystkich zebranych przez głównego celebransę tej odpustowej Mszy świętej Ks. Tomasz, pieśń eucharystyczna „Wielbię Ciebie” i pieśń „Boże, coś Polskę” zakończyły główną uroczystość odpustową ku czci św. Mikołaja, Biskupa Miry, głównego Patrona kościoła w Woli Niżnej. Po Mszy świętej odpustowej do świątyni przyszedł św. Mikołaj, który porozdawał wiele różnych prezentów dzieciom, młodzieży i dorosłym. Cała uroczystość zakończyła się o godzinie 16: 35 wieczorem.

/Jan Grzywacz/

Ogłoszenia duszpasterskie:

Od 17 do 24 przygotowujemy się bezpośrednio do Uroczystości Bożego Narodzenia. W tym czasie Kościół szczególnie przyzywa przyjścia Zbawiciela śpiewając tzw. Wielkie antyfony Adwentu.

W tym tygodniu przypadają Kwartalne Dni Modlitw o życie chrześcijańskie rodzin.

Zachęcamy do udziału w codziennej Mszy św. roratniej, szczególnie dzieci i młodzież.

W poniedziałek zbiórka ministrantów o godz. 17.30.

W piątek 19 grudnia dzień spowiedzi w naszej parafii. Przed południem spowiedź od 10.00 do 12.00, po południu od 15.00 do 17.00. Spowiedź na Woli od 15.30 do 16.30. We czwar-